

*Zarzuty i główne argumenty*

Skarżąca zgłosiła swą kandydaturę w konkursie ogólnym COM/A/6/01 na [zatrudnienie] administratorów w dziedzinie stosunków zewnętrznych i zarządzania pomocą. W swoim zgłoszeniu wskazała, że po studiach trwających trzy lata uzyskała niemiecki dyplom. Po zdaniu konkursu zgłosiła swą kandydaturę na wakujące stanowisko w Komisji. Pismem z dnia 30 lipca 2003 r. Komisja poinformowała ją, że z uwagi na jej dyplom nie była w stanie uwzględnić jej kandydatury. Według Komisji, tylko niemiecki dyplom otrzymany po ukończeniu czteroletnich studiów spełniał wymogi przyjęcia w konkursie przewidujące, że wymagane dyplomy winny umożliwić podjęcie studiów doktoranckich.

Na poparcie swej skargi o stwierdzenie nieważności tej decyzji, skarżąca podnosi naruszenie zasady pewności prawa, niezgodność z prawem wycofania się z decyzji, która nadała prawa podmiotowe, naruszenie ogłoszenia o przedmiotowym konkursie, a także oczywisty błąd w ocenie.

**Skarga wniesiona dnia 19 lipca 2004 r. przez Carlo Pagliacciego przeciwko Komisji Wspólnot Europejskich**

**(Sprawa T-307/04)**

(2004/C 262/80)

(Język postępowania: francuski)

Dnia 19 lipca 2004 r. do Sądu Pierwszej Instancji Wspólnot Europejskich została wniesiona skarga przeciwko Komisji Wspólnot Europejskich przez Carlo Pagliacciego, zamieszkałego w Brukseli, reprezentowanego przez Sébastiena Orlandiego, Alberta Coolena, Jean-Noëla Louisa i Etienne Marchalla, adwokatów, z adresem do doręczeń w Luksemburgu.

Skarżący wnosi do Sądu Pierwszej Instancji o:

- stwierdzenie nieważności decyzji komisji konkursu COM/A/1/02 przyznającej skarżącemu z egzaminów notę/ocenę niewystarczającą do wpisania go na listę laureatów;
- obciążenie kosztami strony pozwanej.

*Zarzuty i główne argumenty*

Na poparcie swej skargi, skarżący podnosi naruszenie ogłoszenia o konkursie przez to, że kilku kandydatów wpisanych na listę laureatów nie posiadało wymaganego, w bezpośrednim związku z dziedziną rolnictwa, dyplomu. Podnosi także, że jeden z członków komisji pracował na co dzień z niektórymi kandydatami. Według skarżącego, ta okoliczność stawała przedmiotowych kandydatów w szczególnym

położeniu w porównaniu z innymi kandydatami i stąd stanowiło to naruszenie zasady równego traktowania i niedyskryminacji. Jako że organ powołujący nie został powiadomiony o tej sytuacji, skarżący podnosi na tej podstawie również naruszenie art. 14 Regulaminu Pracowniczego.

**Skarga wniesiona dnia 19 lipca 2004 r. przez Francesco Ianniello przeciwko Komisji Wspólnot Europejskich**

**(Sprawa T-308/04)**

(2004/C 262/81)

(Język postępowania: francuski)

Dnia 19 lipca 2004 r. do Sądu Pierwszej Instancji Wspólnot Europejskich została wniesiona skarga przeciwko Komisji Wspólnot Europejskich przez Francesco Ianniello, zamieszkałego w Brukseli, reprezentowanego przez Sébastiena Orlandiego, Alberta Coolena, Jean-Noëla Louisa i Etienne Marchalla, adwokatów, z adresem do doręczeń w Luksemburgu.

Skarżący wnosi do Sądu Pierwszej Instancji o:

- stwierdzenie nieważności decyzji osoby oceniającej w postępowaniu odwoławczym z dnia 8 września 2003 r., ustanawiającej sprawozdanie z przebiegu kariery zawodowej skarżącego za okres 2001-2002;
- obciążenie kosztami strony pozwanej.

*Zarzuty i główne argumenty*

Na poparcie swej skargi, skarżący podnosi naruszenie art. 8 ogólnych przepisów wykonawczych do art. 43 regulaminu pracowniczego. Skarżący wskazuje, że przepis ten jest niezgodny z prawem przez to, że przewiduje wyznaczenie członków parytetowego komitetu ds. oceny, którzy mają bądź ten sam, bądź niższy stopień niż stopień skarżącego i tym samym nie ma gwarancji ich niezależności, nie mają oni również wymaganych kompetencji. Skarżący podnosi także, że chociaż pełni funkcje w organizacji związkowej, kierownik działu kadr lub jego zastępca nie wyłączyli się i uczestniczyli w ocenie jego skargi.

Skarżący podnosi ponadto naruszenie obowiązku poufności przez członków parytetowego komitetu ds. oceny, naruszenie zasady bezstronności i obiektywizmu tego komitetu, naruszenie prawa do obrony i zasady kontrydiktoryjności, naruszenie zasady dobrego administrowania oraz oczywisty błąd w ocenie i niespójność między komentarzami a przyznanymi notami.